

Powstanie Wielkopolskie

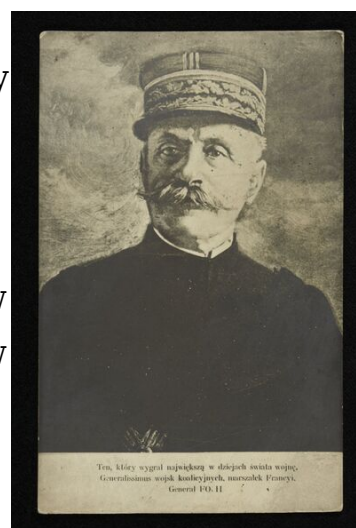
<https://pw.ipn.gov.pl/pwi/historia/rozejm-w-trewirze-1919/14154,Zwyciestwo-slusnej-sprawy.html>
28.05.2024, 19:50

Zwycięstwo słusznej sprawy

Piotr Grzelczak

„Marszałek Foch jednym pociągnięciem pióra przekreślił ambitne i niebezpieczne plany niemieckie, kategorycznym: dotąd, a nie dalej!” – pisał w lutym 1919 roku „Dziennik Poznański”. 100 lat temu zawarto rozejm w Trewirze, kończący powstanie wielkopolskie.

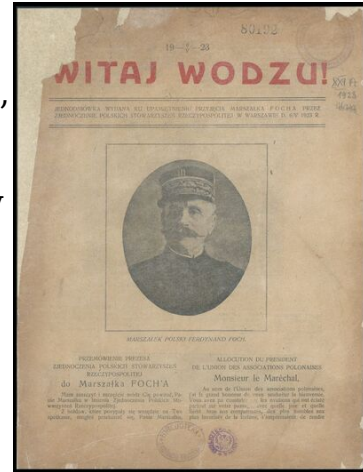
Niekwestionowany sukces obchodów setnej rocznicy wybuchu powstania i towarzysząca im zrozumiała dumą z grudniowej wiktorii, powodują, że zapominamy niekiedy o nieco mniej widowiskowej i lubiącej dyskrecję walce dyplomatycznej, toczonej w tym samym czasie w zaciszu politycznych gabinetów i w kwaterach tajnych służb. W przypadku Wielkopolski ta wciąż naukowo słabo rozpoznana, zakulisowa konfrontacja rozpoczyna się *de facto*



już... 11 listopada 1918 roku, gdy na mocy kończącego I wojnę światową układu rozejmowego w Compiègne, ziemie zaboru pruskiego, przynajmniej do czasu ostatecznych rozstrzygnięć konferencji pokojowej, miały pozostać integralną częścią Niemiec. Był to w sporej mierze wynik osobistej, negocjacyjnej porażki marszałka F. Focha, który z inicjatywy liderów działającego we Francji Komitetu Narodowego Polskiego zaproponował, aby pokonane Niemcy wycofały swoje wojska na wschodzie poza linię pierwszego rozbioru Polski z 1772 roku, czemu skutecznie przeciwstawili się jednak jego brytyjscy koalicjanci. Wszystko to spowodowało, że z perspektywy prawa międzynarodowego powstanie wielkopolskie miało charakter wyłącznie wewnątrzniemieckiej rebelii w rejencji poznańskiej, co z kolei dawało asumpt do rozległych działań podejmowanych przez wciąż doskonale zorganizowaną niemiecką maszynę propagandowo-dezinformacyjną. W myśl kolejnych kombinacji, przygotowywanych w styczniu i lutym 1919 roku w Berlinie, Niemcy nie walczyły w powstaniu z Polakami, a jedynie „chroniły swoich obywateli na swoim terytorium[!]”, realizując w ten sposób... ustalenia z Compiègne.

Te ostatnie były podpisane zaledwie na miesiąc i na mocy odrębnych rokowań pomiędzy ententą a Niemcami, miały być w takim trybie odnawiane. I o ile w grudniu 1918 i styczniu 1919 roku udało się stronie niemieckiej bez większych komplikacji podtrzymać rozejmowe *status quo*, to już w lutym rozgorzała na tej płaszczyźnie prawdziwa batalia o objęcie rozejmem frontu niemiecko-wielkopolskiego. Przyczyniły się do tego militarne sukcesy powstańców wielkopolskich, wobec których

Pocztówka
upamiętniająca
marszałka
Ferdynanda
Focha, lata
20. XX w.,
fot. ze zb.
Polona



Jednodniówka
wydana z
okazji wizyty
marszałka
Ferdynanda
Focha w
Polsce, 1923
r., ze zb.
Polona



Wizyta
marszałka
Ferdynanda
Focha w
Warszawie,
1923 r., fot.
ze zb. Polona

zachodni alianci nie mogli przejść obojętnie. Kolejnym czynnikiem wzmacniającym sprawę polską na arenie międzynarodowej był fakt, że na jej rzecz lobbował już nie tylko pozostający w bezpośrednim kontakcie z Naczelną Radą Ludową - Komitet Narodowy Polski, ale również zaakceptowany na zachodzie Europy nowy premier i minister spraw zagranicznych odrodzonej Polski - Ignacy Jan Paderewski. Nie bez wpływu na przebieg zaplanowanych na luty pertraktacji rozejmowych, pozostawała wreszcie postawa niemieckich władz, które skutecznie zniechęciły do siebie nawet powściągliwych wobec walczących Polaków Brytyjczyków. Czarę goryczy przelała niemiecka odpowiedź na łagodną w gruncie rzeczy notę brytyjskiego rządu z 8 stycznia 1919 roku, w której apelowano do Niemiec, aby powstrzymały się od „wszelkich prowokacji wobec ludności polskiej w Prussach Wschodnich i Zachodnich, w Poznańskim oraz na Śląsku”. Straciwszy najwyraźniej trzeźwy ogląd sytuacji, „niemile zaskoczony” niemiecki rząd napisał tydzień później do Londynu, że nie zamierza dłużej tolerować sytuacji, w której polscy obywatele Rzeszy „przygotowują rebelię, zbrodnię przeciwko Ojczyźnie oraz zdradę stanu”, a w samym Poznańskim zapanowało... „nieokiełznane rozpasanie zachłannego imperializmu polskiego[!]”. Rzesza czuła się zatem zmuszona „podobnie jak w swoim czasie rząd angielski w Irlandii - do podjęcia środków militarnych, kierując potężne siły dla przywrócenia spokoju i porządku”. Wyrażona wprost w cytowanej nocie buta i czytelna zagrywka znaczoną irlandzką kartą, zdradzała wyraźną zmianę w polityce Rzeszy na wschodzie, czego kolejnym, jakże wyraźnym dowodem było przeniesienie Naczelnego Dowództwa niemieckiej

armii z Kassel do Kołobrzegu.

Całość opisanych spraw spowodowała, że w połowie lutego 1919 roku oczy wszystkich walczących Wielkopolan skierowane na były Trewir, gdzie bez polskiego udziału odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Rozejmowej. Negocjacyjne napięcie panujące w tych dniach nad Mozela oraz bardzo wysoka stawka rokowań, którą było zakończenie powstania w Poznańskim i „zalegalizowanie” jego terytorialnych zdobyczy, wyraźnie wyczuwano w Poznaniu („Krytyczne dni!” – pisał na jedyńce „Dziennik”). Groźba zerwania rozmów i wielce realny wybuch otwartego konfliktu na linii ententa – Niemcy był wówczas prawdopodobny jak nigdy dotąd. Niemieccy dyplomaci ulegli ostatecznie pod presją ultimatum postawionego im przez głównego architekta alianckiej strategii negocjacyjnej – marszałka F. Focha. Zagroził on bowiem opuszczeniem Trewiru 16 lutego 1919 roku wieczorem, co wobec wygaśnięcia dotychczasowego rozejmu nazajutrz (o godzinie piątej rano), oznaczałoby wznowienie działań wojennych. Koniec końców strona niemiecka oddała pole i jeszcze tego samego dnia sygnowano dokument przedłużający rozejm z Compiègne na czas nieokreślony, uzupełniając jego zawartość o kluczowy dla walczącej Wielkopolski akapit, w myśl którego Rzesza miała „zaniechać niezwłocznie wszelkich kroków przeciwko Polakom w Poznańskim”, podległym jej siłom zabroniono natomiast przekraczania linii demarkacyjnej wytyczonej wzdłuż frontu niemiecko-wielkopolskiego. Oznaczało to w istocie formalne uznanie przez mocarstwa zachodnie wyniku powstania wielkopolskiego, wyłączenie Poznańskiego spod niemieckiego zwierzchnictwa, a także otwierało drogę do wyczekiwanej przez wszystkich Poznańczyków Macierzy.

Zwycięstwo słusznej sprawy. Rozejm w Trewirze, „Poznański Informator Kulturalny, Sportowy i Turystyczny IKS” 2019, nr 2, s. 34-35